

Zgromadzenie Górali Śląskich

Data publikacji: 17.12.2014 13:30

Członkowie Oddziału Górali Śląskich Związku Podhalań 15 grudnia spotkali się w Mostach koło Jabłonkowa na IV Zgromadzeniu Górali Śląskich. Zjazd był okazją do wymiany doświadczeń, konsultowania planów.

Przedstawiciele poszczególnych ognisk opowiadali pozostałym członkom Oddziału, co robią. Tadeusz Papierzyński z ogniska w Istebnej opowiadał o swoim wyjeździe do Australii, Andrzej Niedoba z ogniska w Mostach o realizacji programów związanych z kulturą górali śląskich. – **Każdy informował, co w swojej miejscowości robi, jakie były i będą imprezy** – wyjaśnia Zygmunt Greń, prezes Ogniska Górali Breńskich.

Już na wstępie delegaci z polskiej części Śląska Cieszyńskiego zachwycali się salą domu PZKO w Mostach, w której odbył się zjazd.

- **Jest to chyba jedna z bardziej reprezentacyjnych sal typowo związanych z regionem** - zauważył w rozmowie z ox.pl Józef Michałek, prezes Oddziału Górali Śląskich. – **Wszyscy byliśmy pod wrażeniem, jak wspaniale można było urządzić w góralskim stylu tak dużą salę. No i sama organizacja ze strony Zaozliaków była perfekcyjna** – dodaje Zygmunt Greń, prezes Ogniska Górali Breńskich Oddziału Górali Śląskich.

Każde Ognisko Górali, a mamy ich na Śląsku Cieszyńskim 8, w tym 2 w zachodniej części Śląska Cieszyńskiego, czyli na Zaolziu prowadzi swoją działalność. W przyszłym roku Oddział Górali Śląskich będzie obchodził jubileusz 10 lat działalności. - **Gdy zakładaliśmy Oddział bardzo dużo ludzi mówiło nam, że nie przetrzyma to dłużej, niż dwa, trzy lata dla tego, że nazwa Związek Podhalań jest tutaj źle odbierana. Cały czas odnosiliśmy to pojęcie do tego, że są to górale, którzy żyją pod halami, czyli opierają swoją gospodarkę na pasterstwie** – wyjaśnia Józef Michałek dodając, że chyba jednak udało się widocznymi efektami działalności, prowadzeniem programów dotyczących pasterstwa, jak choćby owca + przełamać niechęć do nazwy, czego najlepszym dowodem fakt, że na zjeździe w Mostach w szereg Oddziału Górali Śląskich Związku Podhalań wstąpiła spora grupka Wiślan.

Dziesięciolecie Oddziału oczywiście zostanie uczczone. – **Jednak już przyjęliśmy, że nie będziemy robić jednego oddziałowego wielkiego święta, a przez cały rok jubileusz obchodzony będzie przy okazji tego, co się cały czas dzieje, co organizują poszczególne ogniska. Czyli przy okazji corocznych imprez, takich jak święto Dobrego Pasterza z uroczystą mszą i prezentacjami rękodzieła w Istebnej, przy mieszaniu owiec w Koniakowie, w Brennej przy Mistrzostwach Górali Karpat w Koszeniu Łąki i święcie ziół i jagnięciny w Koziej Zagrodzie oraz Mistrzostwach Polski w Zjeździe na Tynionkach, w Koszarzyskach przy paleniu miylryza** – wylicza Józef Michałek.

Co daje Góralom Śląskim członkostwo w organizacji? - **Przede wszystkim wzajemne kontakty, wymianę doświadczeń, wzajemne promowanie swoich imprez – mówi Zygmunt Greń. Poznajemy też nawzajem swoją kulturę. Na przykład zupełnie inna jest gwara w Brennej, inna w Wiśle, a jeszcze inna na Zaolziu. I oni wciąż mówią po naszymu, u nich gwara nie zanika tak, jak po naszej stronie Śląska Cieszyńskiego, gdzie gwara albo zamiera, albo poddaje się naleciałościom gwary górnośląskiej** – dodaje.

Zjazd stał się także okazją do wręczenia dyplomów i podziękowań. Nadany przez Związek Podhalań tytuł Zasłużonego dla Kultury Góralskiej otrzymali Piotr Kohut i Józef Michałek. Były też podziękowania dla Zbigniewa Wałacha za organizację corocznych Gajdoszy, Zadaszek Istebniańskich i działalność edukacyjną, dla Zespołów: Tadzka Papierzyńskiego za działalność Zespołu Istebna, Urszuli Gruszki prowadzącej Zespół Koniaków i Elżbiety Hubczyk z zespołu Kotarzanie. – **Wszystkie zespoły, które współpracują ze Związkiem Podhalań, czyli Istebna, Koniaków i Kotarzanie z Brennej są laureatami Złotego Serca Żywieckiego, co jest dużym osiągnięciem** – podkreśla Józef Michałek.

Na Zjeździe w Mostach był nowy Prezes ZG ZP Andrzej Skupień. W swych przemówieniach zwrócił uwagę przede wszystkim na kwestie działalności zespołów i włączania w działalność góralską młodzieży. Sporo uwagi poświęcił tematowi edukacji regionalnej. – **Bardzo tego nam potrzeba w szkołach, placówkach. Trzeba znaleźć jakąś formułę i sposób finansowania** – mówi Józef Michałek wyjaśniając, że działaczom góralskim marzy się, by przede wszystkim choćby jedną godziną zaakcentować w szkołach, że w ogóle takie pojęcie funkcjonuje. – **Oswajać ludzi z pojęciem edukacji regionalnej** – dodaje. – **Myślimy także o pozyskaniu dotacji z Urzędu Marszałkowskiego na zachowanie starych drewnianych góralskich chałup i utworzenie szlaku beskidzkiej architektury drewnianej** – dodaje Zygmunt Greń

Władze Oddziału Górali Śląskich, choć był to zjazd sprawozdawczo-wyborczy, nie zmieniły się. Zmiany, jak zapowiada prezes poprzedniej i obecnej kadencji Józef Michałek, nastąpią za kolejne trzy lata. Obecnie Zarząd Oddziału Górali Śląskich tworzą: Prezes: Józef Michałek (Istebna). Zarząd: Elżbieta Hubczyk (Brenna) Zbigniew Wałach (Istebna), Łucja Dusek-Francuz (Jaworzynka), Agnieszka Kierczak (Jaworzynka), Henryk Kukuczka (Istebna), Bartłomiej Rybka (Koniaków), Jan Koźdoń (Koszarzyska R.Cz.), Edward Krysta (Ustroń), Andrzej Niedoba (Mosty koło Jabłonkowa R.Cz.), Lenka Koźdoń (Koszarzyska R.Cz.), Zygmunt Greń (Brenna). Komisja Rewizyjna: Adrian Francuz, Teresa Zowada, Józef Straka, Andrzej Kawulok, Helena Lipowska. Sąd Koleżeński: Piotr Kohut, Grzegorz Rucki, Wiesław Gawlas, Marian Bocek, Krystyna Straka.

Na koniec zjazdu działacze z ogniska w Brennej zadeklarowali się, iż następny zjazd, za trzy lata, organizowany będzie w Brennej. – **Byli pod takim wrażeniem sali Domu PZKO w Mostach koło Jabłonkowa, iż wymyślili, by w takim samym stylu odremontować były Dom Ludowy w Brennej, by służył on społeczności lokalnej na miejsca tego typu spotkań** – mówi Józef Michałek. – **W Mostach był z nami nowy wójt Jerzy Pilch. Mam nadzieję, że działalność naszej organizacji zrobiła na nim dobre wrażenie i będzie nas popierał** – dodaje Zygmunt Greń.

(indi)